

„APOSTOLSTWO ŚWIECKICH A POLITYKA”
– SESJA NAUKOWA ZORGANIZOWANA Z OKAZJI 40-LECIA
PROMULGACJI SOBOROWEGO DEKRETU *APOSTOLICAM ACTUOSITATEM*
Lublin, KUL, 18 listopada 2005 roku

Dnia 18 listopada 2005 r. w Auli im. Jana Pawła II na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II odbyło się seminarium naukowe, zorganizowane przez Katedrę Teologii Rodziny INoR KUL, pt. „Apostolstwo świeckich a polityka”. Celem organizatorów było uczczenie czterdziestej rocznicy uchwalenia soborowego dekretu *Apostolicam actuositatem* poprzez pochylenie się nad problemem zaangażowania katolików świeckich w działalność polityczną.

Uczestników sesji powitał kierownik Katedry Teologii Rodziny – ks. dr hab. Andrzej Czaja (prof. KUL), przypominając okoliczności uchwalenia dekretu i wskazując na fakt dowartościowania katolików świeckich na Soborze Watykańskim II. Następnie dr Małgorzata Wyźlic, prowadząca sesję, zaprosiła do stołu prezydyjnego prelegentów: ks. dr hab. Wiesława Przygodę (prof. KUL), ks. dr hab. Jerzego Gocko (prof. KUL), redaktora Tomasza Wołka oraz przewodniczącego Zarządu Głównego Civitas Christiana Ziemowita Gawskiego.

Jako pierwszy głos zabrał ks. dr hab. Wiesław Przygoda, który przedstawił genezę dekretu *Apostolicam actuositatem*, wyjaśnił pojęcie „świecki” oraz termin „apostolstwo świeckich” w perspektywie dokumentów Soboru Watykańskiego II, w czasie którego dokonano przewartościowania spojrzenia na rolę świeckich we wspólnocie Kościoła. Sobór określił też szczególny charakter laikatu, który daje możliwość uświęcania świata od wewnątrz, również przez uczestnictwo w życiu politycznym. Prelegent naświetlił, jak Ojcowie Soborowi zapatrywali się na kwestię uczestnictwa świeckich katolików w życiu politycznym swojego kraju, zaznaczając, iż tworzenie porządku doczesnego nie może naruszać prawa naturalnego i Bożego. Świeccy Kato-licy wezwani są do aktywności politycznej, która przemieni korupcyjne oblicze polityki. Szczegółowym problemem, na który zwrócił uwagę ks. Przygoda, jest bierność katolików świeckich w naszym kraju oraz brak inicjatyw politycznych. Wśród przyczyn bierności wymienił rozczarowanie społeczeństwa przemianami społecznymi, gospodarczymi i politycznymi po 1989 r. oraz niezadowolenie z elit politycznych, które nie spełniają pokładanych w nich nadziei, a także wysokie koszty materialne, jakie poniosło społeczeństwo polskie w wyniku transformacji. Drugim zagadnieniem, na które wskazał Mówca, jest uwidaczniający się w Polsce rozłam pomiędzy wiarą wyznawaną a wiarą manifestowaną w życiu codziennym i wyborach politycznych.

Następny referat wygłosił ks. dr hab. Jerzy Gocko, który przedstawił problem udziału świeckich w polityce z perspektywy Teologii moralnej. Wypowiedź swoją oparł na trzech dokumentach: *Apostolicam actuositatem*, *Christifideles laici* oraz na nocie doktrynalnej Kongregacji do spraw Nauki i Wiary pt. „O niektórych aspektach działalności politycznej świeckich laików” z roku 2002. Zwrócił uwagę na rolę wartości w życiu politycznym, na to, iż chrześcijanin powinien w swoich wyborach

kierować się dobrze pojmowaną wolnością, rozumianą jako wolność ku wartościom. Równocześnie wskazał, iż demokracja, jeśli ma być prawdziwa, musi odwoływać się do wartości stojących nad nią samą, do prawdy o Bogu i o człowieku. Zaznaczył, iż w świetle nauki Kościoła nie istnieje „chrześcijańska polityka”, powinno się raczej mówić o chrześcijańskim stylu uprawiania polityki. Równocześnie zauważył, że niebezpieczne w polityce jest rozumienie pojęcia „laicki” jako odrzucający wartości; „laickość” to postawa respektująca prawdę o człowieku niezależnie od tego, czy dana prawda jest elementem jakiejś religii. Ks. Gocko wskazał również na cnoty: sprawiedliwość, prawdomówność, solidarność, uczciwość, pracowitość, wola pokoju, które powinny cechować polityka kierującego się światopoglądem chrześcijańskim. Zaznaczył, że nie ma sprzeczności pomiędzy wyznawaniem wiary a zaangażowaniem w działalność polityczną. Co więcej, chrześcijanie są zobowiązani do uczestnictwa w życiu politycznym swojego kraju.

Redaktor Tomasz Wołek, dyrektor programowy telewizji „Tele 5”, mówiąc o udziale świeckich katolików w polityce z perspektywy mediów, stwierdził, iż polityka jest służbą dobru wspólnemu i musi być osadzona na wartościach etycznych, równocześnie przestrzegał przed niebezpieczeństwem poddania wiary instrumentalizacji politycznej. Wskazywał, że zabezpieczeniem przed taką sytuacją jest świadomość polityka, że wartości powinny wpływać, przemieniać i rozgrzewać jego serce od środka. Natomiast uleganie temu zagrożeniu szkodzi zarówno polityce, jak i Kościołowi.

Jako ostatni wystąpił Ziemowit Gawski, który przedstawił apostołstwo świeckich w polityce w świetle katolickiej nauki społecznej. Mówca wskazał na rozróżnienie, jakiego dokonuje KNS pomiędzy „polityką” a „zaangażowaniem politycznym” rozumiejąc „politykę” jako troskę o dobro wspólne o silnym pierwiastku moralnym, wymagającą uczestnictwa w niej całego Kościoła. Natomiast „zaangażowanie polityczne” jest praktyczną, konkretną realizacją „polityki”; ma ono silny pierwiastek techniczny, dlatego też dotyczy tylko ludzi świeckich. Prelegent podjął problem duchowości polityka, wymieniając trzy jej elementy: duchowość udziału – rozumianą jako uczestnictwo; duchowość odnowy – rozumianą jako przekształcanie; duchowość wspólnoty – rozumianą jako jednoczenie. Wskazał na pokusy, jakie czyhają na polityka, na pragnienie posiadania władzy i pieniędzy, zaznaczył jednak, że w polityce świętość jest możliwa, polityk musi jednak mieć silny zmysł moralny, a Chrystus powinien być dla niego wzorem. Problemem pozostaje jednak – według Gawskiego – kwestia kształcenia elit politycznych, ludzi odpowiedzialnych, pracujących na rzecz dobra wspólnego, których obietnice przedwyborcze nie zostaną zapomniane po wygranych wyborach. Postulat ten wskazuje na konieczność odnowy moralnej w polityce.

Druga część sesji, dyskusja panelowa, z udziałem prelegentów i publiczności, rozpoczęła się po przerwie o 17.30. Dyskusja skupiła się głównie wokół postulatu kształcenia elit politycznych, zastanawiano się nad właściwym miejscem do tego zadania. Z jednej strony zauważono potrzebę silnych rodzin, które będą wychowywały prawych obywateli, gotowych do pracy na rzecz dobra wspólnego, z drugiej jednak strony, jak zwrócono uwagę, w Polsce brakuje silnego szkolnictwa katolickiego, które kształciłoby i formowało odpowiedzialnych obywateli, otwartych na zaangażowanie się w politykę, potrafiących oprzeć się pokusie posiadania. Poddano

pod dyskusję również rozdzwięk pomiędzy deklaracjami polityków przed wyborami parlamentarnymi a ich późniejszym postępowaniem, w związku z tym zauważono dylemat, przed jakim stoją wyborcy chcący głosować na daną partię, gdy na jednej liście wyborczej znajduje się osoba o chrześcijańskim światopoglądzie i polityk odrzucający te wartości. Sesja zakończyła się o godzinie 18.30.

Małgorzata Wyżlic
Instytut Nauk o Rodzinie KUL